

Genderem w rodzinę

Katastrofalna sytuacja rodzin w Niemczech - takie są skutki „pedagogiki seksualnej różnorodności” Polskę przed gender obronił ksiądz Dariusz Oko



Dariusz Oko – polski ksiądz katolicki, teolog, filozof oraz wykładowca Uniwersytetu Papieskiego w Krakowie i publicysta, posiada stopień doktora habilitowanego

W sobotę w Wiesbaden w Niemczech odbyło się sympozjum naukowe pt. „Pedagogika seksualna różnorodności - Krytyka obowiązującej doktryny” zorganizowane przez stowarzyszenia „Sieć na rzecz Małżeństwa i Rodziny” i „Demokracja dla Wszystkich”. Konferencja dotyczyła „katastrofalnej sytuacji rodzin w Niemczech”.

„Co drugi związek małżeński kończy się rozwodem w okresie pierwszych 5 lat” - alarmowali przedstawiciele „Sieci”. Z przedstawionych na sympozjum wyników badań wynika jednoznacznie, że największymi ofiarami takiego stanu rzeczy są narażone na długotrwałe męki psychiczna dzieci.

Prelegenci zabierający głos podczas konferencji podkreślali, że dziecko potrzebuje bliskiej obecności obojga rodziców, zwłaszcza w pierwszych latach życia, aby móc się „normalnie” rozwijać. Bliskości rodziców nie jest w stanie zrekomensować żadna, nawet najlepsza placówka szkolna i właśnie dlatego, zdaniem przedstawicieli „Sieci na rzecz Małżeństwa i Rodziny”, relacje między rodzicami i ich dziećmi powinny stanowić jedną z najważniejszych inwestycji na przyszłość.

W podobnym tonie wypowiadali się prelegenci zaproszeni przez „Demokrację dla Wszystkich”, organizacji stanowiącej niemiecki odpowiednik francuskiego ruchu „La Manif Pour Tous” - inicjatora półtora milionowego marszu w obronie rodziny i małżeństwa na ulicach Paryża. „Bronimy się przeciwko wszelkim przenikliwym próbom reedukacji podejmowanym przez dobrze zorganizowane grupy lobbystyczne i ideologów” - deklarują jej członkowie.

Podczas konferencji ostro skrytykowano „seksualną pedagogikę różnorodności”, stanowiącą jeden z najważniejszych przedmiotów w niemieckich szkołach. Eksperti podkreślili, że tego typu nauczanie prowadzi do licznych konfliktów między dziećmi a rodzicami, ponieważ dotyczy najbardziej intymnej sfery człowieka. Ich zdaniem tego typu „edukacja” stanowi „najbardziej newralgiczne zadanie wychowawcze” i dlatego powinni prowadzić ją rodzice.

Filozof i religioznawca, prof. Harald Seubert zwrócił uwagę na „erozję w życiu duchowym i jego radykalizację”, czego efekt stanowi „brutalność w debacie publicznej”. Naukowiec podkreślił, że jedną z przyczyn takiego stanu rzeczy jest „pedagogika seksualna” popierana przez tzw. „główny nurt”, będąc bliżej totalitaryzmu niż tolerancji.

Dr Teresa Nentwing, przeciwniczka ideologii gender, ostro skrytykowała „eksperymenty” prowadzone w Niemczech od roku 1968 - początku „rewolucji seksualnej”. Jeden z nich polegał na powierzeniu przez Senat Berlina w latach 70. kilkuletniego dziecka pod opiekę pedofilów. Najbardziej przerażającym skutkiem zapoczątkowanej wówczas „pedagogiki seksualnej” jest przypadek Gerolda Beckera, dyrektora elitarniej szkoły w Odenwald w Hesji. „Pozwolił on sobie” wykorzystać seksualnie ponad 130 wychowanków.

O „pornograficznym wyzwoleniu” opowiadał dr Jakob Pastoetter, seksuolog, antropolog kulturowy. Z przeprowadzonych przez niego badań w Niemczech i USA wynika, że „naukowcy” zajmujący się „seksualnością dziecięcą” czy też „psychoseksualnym rozwojem dzieci” są manipulatorami. Dodał, że tego typu „badania” nie mają nic wspólnego z nauką.

Głos na sympozjum zabrał również prof. Christian Winterhoff, prawnik, specjalista w zakresie prawa konstytucyjnego i publicznego prawa gospodarczego. Podkreślił on, że „w procesie wychowania seksualnego państwo zobowiązane jest nie tylko do wstrzemięźliwości i tolerancji, ale i do dopilnowania, by szkoła powstrzymała się od indoktrynowania uczniów”.

Konferencja zorganizowana w Wiesbaden okazała się ogromnym sukcesem, a zainteresowanie nią przekroczyło oczekiwania „Sieci” i „Demokracji dla Wszystkich”. Nie obyło się jednak bez incydentów. Przed Domem Zdrojowym, gdzie odbywało się sympozjum protestowali przedstawiciele środowiska LGBTI próbujący nie dopuścić do organizacji spotkania. Na szczęście nie zyskali oni poparcia lokalnych władz i nie udało im się udaremnić konferencji.

Źródło: forsal.pl

TK

Read more:

<http://www.pch24.pl/katastrofalna-sytuacja-rodzin-w-niemczech---takie-sa-skutki-pedagogiki-seksualnej-roznorodnosc,51358,i.html#ixzz4gTXNNKYh>

Autor: swistak

Artykuł pobrano ze strony eioba.pl